

GRÓDNIEMENSKI KURIER POŁSKI

Orzeszkowej 13 tel. 166
Redakcja otwarta od 12-11-5-6
Administracja 10-114-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnikiem i przes. poczt. 4 zł. 50 gr.

Nr 271 Rok II
GRÓDNO
czwartek 1 października 25 r.

OGŁOSZENIA: Za 11wiersz mm za tekstem Drobno za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz. Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ strony 8-mio szpalowy. Każda nowa podwyżka taryfy, ogłoszona w na głośno, obowiązuje wszyscy już przyjęta zamówienia bez uprzedniego zawiadomienia.

P **A** **LA-CE** ulica Pocztowa Nr 4.

Dama z kasyna gry

Współczesny dramat obyczajowy

K. K. K. Kobiety, Kobetki i Karty

Spółeczeństwo--głodnym

W Grodnie zaszły zdarzenia, które winne skupić koło siebie uwagę całego społeczeństwa. Redukcja personelu robotniczego w przedsiębiorstwach magistrackich, w Państwowej Fabryce Tytoniowej i kilku większych fabrykach prywatnych, częściowo już dokonana i dokonywana nadal—wyrzuca na bruk i pozbawia chleba olbrzymią, jak na nasze miasto, ilość robotników—ponad 2000 ludzi! Pozbawieni jedynego źródła utrzymania siebie i swoich rodzin, ludzie ci stoją w obliczu straszliwego widma głodu.

Prawda, że stan finansowy społeczeństwa osiągnął najwyższy stopień in minus. Prawda, że kryzys gospodarczy Państwa mocno odczuwamy wszyscy.

Mimo to jednak, mimo wszystkie niepowodzenia i ciężary, nie możemy obserwować spokojnie, gdy tak wielka ilość ludzi staje się na dno kompletnej nędzy. Musimy spełnić względem nich prosty obowiązek człowieka, obowiązek ten szlachetniejszy, że z jego celem humanitarnym idzie w parze cel społeczny, cel państwowy.

Wiemy co zrodzić może głód i nędza. Wiemy, że z domów robotniczych, w których zabrakło chleba, wychodzą w świat namiętności, które w skutkach swoich niosły ogólne nieszczęścia. Wiemy—albowiem jesteśmy świadomi—czem jest dla bezradnego męża—niema prośba żony o chleb powszedni, czem jest dla ojca—tę przybitego głodem dziecka. Więc gdybyśmy nawet zdolni byli wyzbyć się względów na ład, na spokój, na troski państwowe, to nie możemy pójść na kompromis z sumieniem, które nam wyraźnie wskazuje nasz obowiązek ludzki.

Miejscowe Towarzystwo Dobroczynności, świadome śnać obowiązków jakie wkłada na nie sama przyjęta nazwa, powzięło szczęśliwą myśl, myśl urządzenia taniej kuchni dla pozbawionych środków do życia robotników. Wyłoniony przez to Towarzystwo Komitet Dokarmiania

Głodnych—będzie wydawał obiady po 25 groszy, — po dokładnym naturalnie sprawdzeniu czy istotnie osoba mająca korzystać z takich obiadów nie maż czego żyć. Taka suma nie pokryje oczywiście kosztu obiadu, bowiem—według szeregów obliczeń Komitetu—obiad mniej więcej dostatek dla pracującego fizycznie człowieka będzie kosztował do 50 groszy. Więc pozostałe 25 groszy trzeba znaleźć, trzeba „stworzyć”.

Budżet miesięczny Komitetu—według tychże obliczeń—wyniesie miesięcznie 1500 złotych. Trzecią część zapotrzebowania pokrywa Magistrat. Trzeba by pozostałe 1000 złotych dało społeczeństwo.

Komitet Dokarmiania głodnych zwrócił się do wszystkich urzędów i instytucji z prośbą o opodatkowanie się pracowników i członków po 1 zł. miesięcznie. Taka ofiara wystarczy podobno na zwiazanie końca z końcem, gdy pójdiesz z nią większość społeczeństwa.

Urzednicy, adwokaci, członkowie instytucji społecznych—ludzie którzy nigdy nie odmówili poparcia celom szlachetnym, spełnili i tym razem nakaz obowiązku człowieka i obywatela. Opodatkowali się niemal wszyscy i na sumy daleko wyższe. Trzeba aby to samo uczyniły szersze warstwy społeczne.

Jeden złoty miesięcznie nie stanowi tak wielkiej ofiary, która podważyłaby budżet najskromniej zarabiającego człowieka, — daje zaś cztery obiady głodnemu. Niech tylko będzie chęć i dobra wola...

Tych chęć i tej dobrej woli nie ma—że zabrakną w żadnym domu.

Jakżeż będziemy mogli spojrzeć dary Boże, gdy za naszym stołem stanie nam w wyobraźni człowiek agłodniały, jakomy kawałek chleba—więcej, gdy stanie dziecko i wybladłemi ustami zawoła: „Jeść!”

W wielkiej skarbnicy polskiego ducha narodowego przechowują się wskazania co mamy czynić we wszystkich wypadkach życia. Sięgnijmy do niej a znajdziemy tam

jedno, przeznaczone na dzień dzisiejszy. Wskazaniem tem będą słowa Wielkiego Pielgrzyma z Litwy, który im dalej odchodził w przeszłość, tem bliższym się staje każdemu duszy szlachetnej: „Nie może być szczęścia w rodzinie, gdy go nie ma

w Ojczyźnie!”
A czyż będzie szczęśliwą Ojczyzną, gdy głód i nędza staną się jedynymi gośćmi Jej dzieci biednych?..

Więc pamiętajmy o nich!
Stanisław Ziomek.

Dziesięciolecie służby bezpieczeństwa

W dniu 27 b. m. odbył się w naszym mieście uroczysty obchód 10-cio lecia istnienia służby bezpieczeństwa.

Uroczystość rozpoczęła się przegladem kompanii policyjnej, dokonanym przez Komendanta Powiatowego Radziejewskiego. Później, przy dźwiękach orkiestry 76 p. p., kompanja pod dowództwem kierownika I komisariatu podkomisarza Giernatowskiego, odmaszerowała do kościoła Farnego na Mszę, odprawioną przez ks. pastera Kaczyńskiego.

Na niebożęństwie obecni byli: przedstawiciele władz sądowych, administracyjnych, wojskowych, municipalnych, prokuratury oraz społeczeństwa.

Po Mszy Św. ks. poseł Kaczyński wygłosił kazanie, w którym zaznaczył doniosłość służby policyjnej oraz charakter policjanta polskiego, w którym społeczeństwo widzi nie brutalną dłoń—zaborcy, lecz prawdziwego obrońcę i stróża ładu publicznego.

Następnie ks. poseł przeprowadził analogię między żołnierzem a policjantem, z których pierwszy powołany jest do walki z wrogiem zewnętrznym w czasie wojny, drugi zaś z gorszym—be tkrytym, stałym, działającym niestannie. Policja polska, choć jeszcze b. młoda, ma już, wedle słów kaznodziei, szczerne karty w księdze swej historii, zapisane krwią poległych w walce z wrogiem wewnętrznym. Kończąc ks. poseł, jako wyraził opinii społecznej, składał policji słowa uznania za obronę mienia i życia obywateli oraz za stawanie dzielnie w obronie porządku i ładu państwowego i życzył jej pomysłowości na chwałę Bogu, a pożytek Ojczyźnie. Po wyjściu z Kościoła, do usta-

wionych w duszerek policjantów, przemówił Starosta Rogalewicz, który w krótkich słowach życzył policji dalszego pomyślnego rozwoju. Mówca zakończył okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i Pierwszego Jej Obywatela Prezydenta Wojciechowskiego. Następny mówca—Prezydent Stępniewski—dał krótki zarys dziejów powstania policji na terenie m. Grodna, która zawsze wytrwale stała na swym stanowisku, co najlepiej się dało zauważyć przy opuszczeniu Grodna przez wojska polskie w roku 1920, kiedy to policja dzielnie stawiała czoło wrogowi na równi z regularnym żołnierzem. Jako wyraził opinii społecznej składał policji wyrazy uznania i życzył jej w imieniu miasta pomyślnego rozwoju dla dobra Rzeczypospolitej.

Uroczystość zakończyła defilada prowadzona przez zastępcę Komendanta Powiatowej Policji podk. Makarewicza—przed Starostą Rogalewiczem oraz przedstawicielami władz i społeczeństwa, która wypadła bardzo dobrze.

Wieczorem Kom. pododcinka gran. Komisarz Zuczkowski wygłosił w „Domu Żołnierza” odczyt, w którym narzucił rys historyczny działalności policji polskiej od momentu organizacji służby bezpieczeństwa w komitecie obywatelskim, powstałym na terenach zaboru rosyjskiego w czasie wojny, aż po dzień dzisiejszy, wskazując na ważniejsze fazy i etapy zmian, jakim uległa reorganizująca się i stopniowo coraz bardziej ulepszająca się służba bezpieczeństwa.

Po odczycie zespół teatru żołnierskiego odegrał „Kościuszkę pod Rastawicami”.

„Czarna kawa“ u Maleszy na P. B. K.

Począwszy od 4-go października b. r. organizuje oddział Grodzieński Polskiego Białego Krzyża, w każdą niedzielę popołudniu, od godz. 17-ej do 21-ej, zebrania towarzyskie z tańcami w cukierni Maleszy, pod nazwą: „Czarna kawa P. B. K.“. Za wejście pobierana będzie minimalna opłata 1 złoty, na cele akcji oświatowej w wojsku, prowadzonej przez P. B. K.

Imienne zaproszenia rozsyłane nie będą.

Ze względu na cel i charakter towarzyski tych wieczorków, Dowódca O. K. Nr III, zezwolił pp. oficerom na udział w tańcach.

Zarząd Polskiego Białego Krzyża prosi społeczeństwo cywilne i Korpus Oficerski o poparcie tych imprez, których zadaniem jest zdobycie środków na prowadzenie akcji kulturalno oświatowej wśród żołnierzy miejscowej załogi, oraz zaociśnienie węzłów łączności społeczeństwa z wojskiem, na gruncie towarzyskim.

W sprawie remontu Fary

Jak komunikowaliśmy, zostało wydane przez p. Wojewodę rozporządzenie w sprawie wstrzymania odnowienia kościoła Farnego, które Starostwo w dniu 7 ub. m. zakomunikowało odnośnym władzom kościelnym.

Wobec tego, że roboty trwają nieprzerwanie w dalszym ciągu, chciałbyśmy wiedzieć, czy rozporządzenie p. Wojewody wydane zostało jedynie dla formy, czy też zostało następnie odwołane. A jeżeli tak to dla czego?

Kronika

Teatr Żołnierski

Występ Reduty wileńskiej

„Dziś pierwsze przedstawienie, Reduty“ „Uciekła mi przepióreczka“ Żeromskiego. Komedia w 3 akt. Początek o g. 8 i pół. Ceny od 2,20 — 5,50. Dla wojskowych 50 proc. zniżki. Bilety od 6-ej w kasie teatru. Jutro „Fircyk w zelazach“ Zablackiego. Bilety w Ognisku. Ceny te same.

Wysokość komornego za IV kwartał 1925 r.

Stawki komornego od d. 1 października b. r. zostają podwyższone o 6 proc. t. j.:

za mieszkania 1-o pokojowe 37 proc. podst. komor.

za mieszka. 2-3 pokojowe i pracownie 42 proc. podst. komor.

za mieszkanie 4-6 pokojowe 47 proc. podst. komor.

Lokale handlowe, których cena wynosiła do 600 rb. jak również mieszkania składające się z 7-miu pokoiów i wyżej 52 proc. zaś lokale handlowe opłacone wyżej 600 rb. oraz hotele 57 proc., budynki fabryczne 82 proc.

Właściciele lokali, których, stawki przewyższają 50 proc. podstaw. komornego zwolnieni są od świadczeń za stróża, oczyszczanie komiunów, oświetlenie bramy i wywóz śmieci — winni opłacać tylko za wodę i asenizację.

Właściciele lokali, których stawki przewyższają 75 proc. podst. komornego zwolnieni są od wszelkich świadczeń.

Inauguracja teatru w Słonimie

Jak się dowiadujemy w Słonimie został uruchomiony stały teatr pod artystycznym kierownictwem Br. Skapskiego.

Teatr Słonimski w dniu dzisiejszym rozpoczyna sezon „Sublokatorką“ Grzymały-Siedleckiego.

Skład monopolowy

Na terytorjum dawnego monopolu spirytusowego rozpoczęte się przeprowadzanie remontu celem przysposobienia ubikacji pod projektowane otwarcie monopolowej składnicy spirytusu, a w przyszłości również i wódek. Kosztorysy już są wykonane. W związku z tą sprawą bawił w naszym mieście Delegat białostockiej Dyrekcji Monopolu spirytusowego p. Colonna Walewski. Przepuszczalne otwarcie składnicy nastąpi w G. udnia r. b.

Dotychczas na terenie podległym Dyr. białostockiej, na czole której stoi Naczelnik Wydziału IV Izby Skarbowej p. J. Budkiewicz, uruchomiono składnice w Białymstoku, Suwałkach i Łomży. W przyszłości będą uruchomione również rozlewnie monopolowe dzięki czemu cała kowity obrót tym artykułem handlu skoncentruje się w rękach monopolu państwowego.

Odłożenie koncertu

Dowiadujemy się, że mający się odbyć koncert w dniu 3 b. m. na rzecz P. B. K. został odłożony, w związku z czym Zarząd D. Z. zrobił propozycję „Reducie“ dania 3-go przedstawienia w sobotę tak jak pierwotnie było zamiarem Reduty. Rezultat propozycji dotąd nie wiadomy.

Koncert

Samopomoc uczniowska przy żeńskim państwowym gimnazjum im. Em. Plater w Grodnie organizuje dnia 8 X. b. m. o godz. 7 w gmachu gimnazjum koncert przy współudziale sił artystycznych Grodna.

Dochód przeznaczony na wpisy i pomoce naukowe dla młodzieży szkolnej.

Bilety w cenie od 1 zł. do 3 zł. w kancelarii gimnazjum.

Nie wątpimy, że wysiłki młodzieży, zabiegająca praca organizatorów oraz ofiarne stanowisko osób przyjmujących udział w koncercie zapewni pomyślnemu celowi niemający dochód.

Uchwała R. M.

R. M. na ostatniem posiedzeniu postanowił:

Podwyższyć z dn. dziś cenę prądu elektrycznego o 5 gr. na kw.

W celu zaoszczędzenia prądu przez wad dostarczanie tokowego między godz. 15 i pół a 19 i pół, zakł. przem. oraz ograniczyć wystawy sklepowe do jednej lampki 25 św.

Wrazie przekroczeń światła bezwzględnie zostanie odjęte.

A N O N S.

W tych dniach wystąpi w Grodnie

Ben-Ali

Zarząd restauracji



podaje do wiadomości Szanownej Publiczności iż codziennie podczas obiadów i kolacji przygrywać będzie

orkiestra damska

składająca się z 10 osób pod batutą znanego kapelmistrza

p. Czesława Andrzejewskiego

ZAKŁAD FREBŁOWSKI

Heleny MEJERSONOWEJ

przy ul. Napoleńskiej, 14
czynny od g. 9-ej rano do 2 ej pp.

Zapisy w godz. od 11-ej do 1-ej pp.

Po obiedzie zapisy od 4-ej do 5-ej pp. w mieszkaniu prywatnem przy ul. Listowskiego 34.

Mieczysław Szydłowski i Mieczysław Dobrucki

inżynierowie

Biurowy Budowlanych i Przedsiębiorstwo Budowy

Sp. z ogr. odp.

GRODNO,
ul. Kirchowa 12.

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie budownictwa wchodzące

WARSZAWA
ul. Piękna 44

Dr. med. H. BRYZMAN

powrócił i ordynuje codziennie od 9-10 i od 4-7.
Grodno, ul. Hoowera 2. Tel. 202
choroby skórne i wenerycz.
Leczenie lampą kwarcową i elektrycznością.

Okazyjnie sprzedaje się czarne krosy (5 tuz.) Wiadomość w Redakcji. 10-

Francuskiego języka udziela wykwalifikowana nauczycielka, która studiowała język francuski w Paryżu. Wiadomość ul. Pocztowa 1. Szuszan 19.

Składajcie ofiary

na L. O. P. P.

Czy jesteś już członkiem cywilnego klubu sportowego?

CRESOVIA